

Uroczystość sadzenia drzewek.

W krajach sąsiednich dawno już zrozumiano, że sadownictwo prowadzone umiejętnie jest źródłem nowych i to obfitych dochodów. Posadzono też drzewa owocowe wszędzie, gdzie to tylko było możliwe, poobsadzano wszystkie drogi drzewami owocowymi. U nas przy chatkach i drogach rosną przeważnie wierzby i kasztany. Dopiero w ostatnich latach zaczęto i u nas sadzić drzewa owocowe przy drogach.

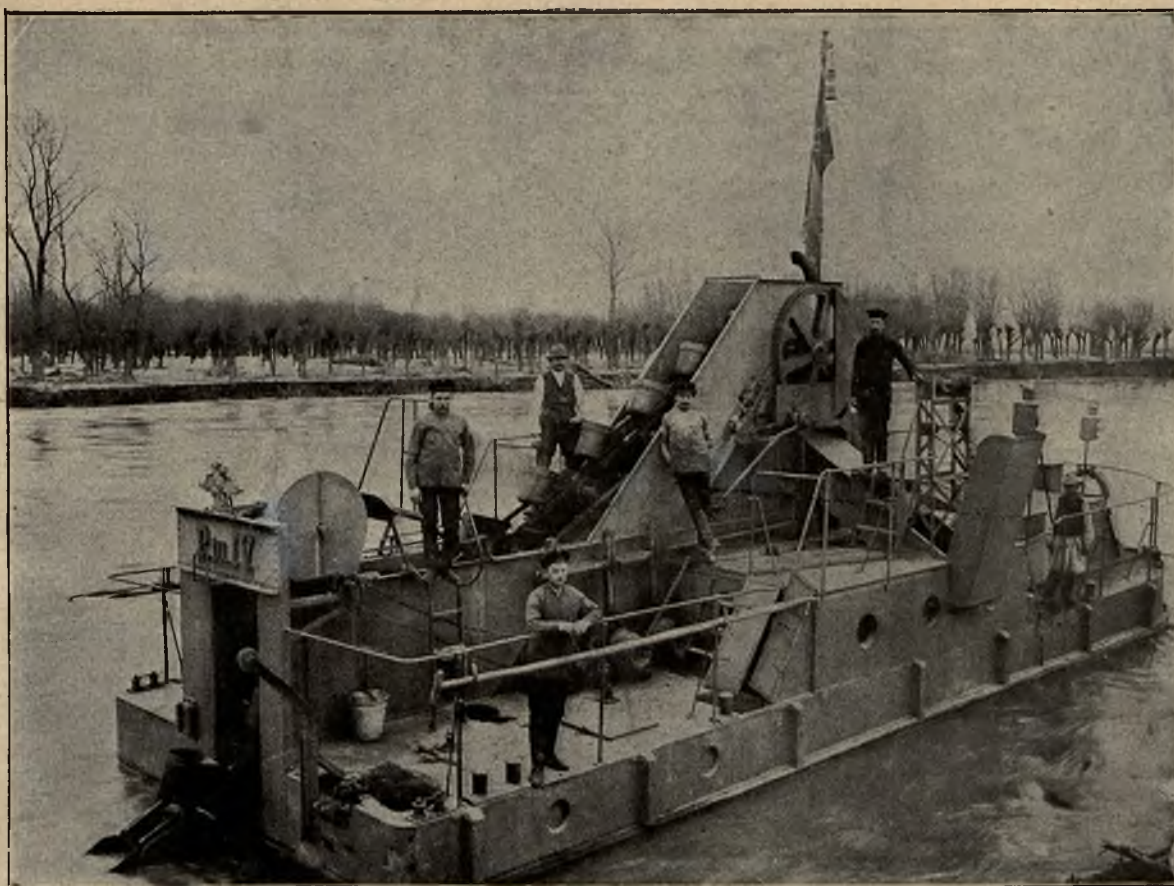
Ażeby przykładem zachęcić okoliczne gminy, a drzewka sadzone uchronić od zniszczenia, ci, któ-



Uroczystość sadzenia drzewek: Ks. Łabędź i naucz. p. Prażmowski sadzą pierwsze drzewko w Toniach pod Krakowem.

rzy dają inicjatywę, starają się urządzić sadzenie drzewek jak najuroczyściej. W niedzielę ubiegłą uroczystość taka odbyła się w Toniach pod Krakowem.

Rada szkolna okręgowa zamiejska w Krakowie poruciła przygotowanie dołów nauczycielowi p. Prażmowskiemu przy użyciu młodzieży szkolnej



„Kopernik” na mieliźnie: Bagier do pogłębienia koryta Saury przy pracy pod Walawą.

i ofiarowała 270 drzew owocowych (wiśni) na obsadzenie drogi. Rada powiatowa udzieliła subwencji na sprawienie palików i narzędzi.

Dnia 26 bm. zgromadziły się przy szkole miejscowej w Toniach dzieci szkolne, młodzież starsza i prawie wszystka ludność wsi Modlnicy, orkiestra włościańska z Modlnicy — tudzież rada gminna z naczelnikiem na czele. Z okolicy przybyło wiele gości i specjalnie na tę uroczystość zaproszeni uczestnicy kursu sadowniczego inspektorów szkolnych, odbywającego się obecnie w Krakowie pod przewodnictwem inspektora szkolnego krajowego Dr. Kociuby. Od szkoły ruszono w uroczystym pochodzie ku miejscu sadzenia, śpiewając „Serdeczna Matko”.

Pośrodku na dwóch wozach drabiniastych wieziono drzewka, paliki i narzędzia potrzebne do sadzenia. Na miejscu, oznaczonym bramą tryumfalną miejscowy duszpasterz ks. Łabędź poświęcił drzewka. a w serdecznej przemowie zachęcił ludność do sa-

dzenia drzew owocowych. Po przemowach: inspektora szkolnego p. Lorenza i naczelnika gminy, posła p. Serczyka rozebrano z wozu drzewka i w niespełną godzinę na przestrzeni niemal 2 km. stanęła aleja drzew wiśniowych.

„Kopernik” na mieliźnie.

Nie myśl Szan. Czytelniku, że mowa tu będzie o Mikołaju Koperniku, ojcu dzisiejszej astronomii, „Kopernik” którym nam się zająć przychodzi, to statek, jeden z pierwszych parowców przyszłej, a od długich już lat oczekiwanej „floty” rzek galicyjskich. Tak, jak zmarły w roku 1543 w Toruniu wielki astronom popchnął całą ówczesną i obecną wiedzę astronomiczną na nowe i właściwe tory, tak ten współczesny „Kopernik” żelazno-parowy jest pio-



Dla rozwoju fizycznego: Członkowie świeżo założonego „Koła miłośników sportu” w Warszawie.